

**STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PROJEKTU USTAWY PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE Z DNIA 22 STYCZNIA 2018 ROKU, TZW. KONSTYTUCJI DLA NAUKI**

Proponowany projekt ustawy możemy ocenić jako początek pozytywnych i wyczekiwanych zmian. Polskie szkolnictwo wyższe znajduje się w poważnym i długoterminowym kryzysie. Nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z wieloprzyczynowym problemem, który w istotnym stopniu negatywnie wpływającym na kondycję polskiej gospodarki. O sytuacji najdobitniej świadczą twarde dane, takie jak pozycja naszych uczelni w prestiżowym rankingu szanghajskim. Wśród 500 najlepszych szkół wyższych na świecie, znajdują się jedynie dwie polskie placówki – Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński. Jak na spore państwo, z ambicjami by w krótkim czasie dołączyć do grona najbogatszych na świecie, jest to zdecydowanie za mało. Sytuacja wydaje się być jeszcze gorsza, gdy spojrzymy na miejsca, które zajęły polskie uczelnie – Uniwersytet Warszawski uplasowało się w czwartej, a Uniwersytet Jagielloński w piątej setce szkół wyższych. Świadczy to o tym, że świat, pod kątem jakości szkolnictwa wyższego, wyprzedził nas o kilka długości. Dużo czasu upłynie, zanim będziemy mogli, choćby w najbardziej optymistycznym scenariuszu, podjąć pod tym względem rywalizację z państwami takimi, jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, czy Japonia. Warto zaznaczyć fakt, że Czesi, Estończycy, czy Serbowie posiadają uniwersytety zajmujące wyższe pozycje, niż którakolwiek z polskich uczelni. Polskie uczelnie w trzeciej, czy drugiej setce rankingu, wydaje się być zatem planem minimum na najbliższy czas, a docelowo powinniśmy walczyć o to, by przynajmniej jedna placówka znajdowała się wśród stu najlepszych uczelni na świecie.

Konsekwencje aktualnego kryzysu szkolnictwa wyższego w Polsce mają złożony charakter. Z punktu widzenia bieżącego życia gospodarczego, negatywnie wpływa on na dostęp do wykwalifikowanej kadry. Nie dość, że polskie firmy muszą zmagać się z naturalnym niedoborem pracowników wynikającym z przyczyn demograficznych (na rynek pracy wchodzi pokolenie urodzone w trakcie niżu, dodatkowo wielu młodych Polaków wyemigrowało w latach poprzednich na zachód Europy), a ci którzy zostają w kraju i kształcą się na uczelniach, często wychodzą z nich nieprzygotowani do faktycznego wykonywania zawodu. W toku nauczania nie uzyskują bowiem niezbędnych kompetencji, ani też praktycznego doświadczenia, dysponują często tylko suchą wiedzą nabytą w toku studiów, która na rynku okazuje się niewystarczająca. W rezultacie, pracodawcy przyjmując świeżo upieczonych absolwentów muszą we własnym zakresie ich przyuczać, wręcz doksztalcać, tak by byli w stanie samodzielnie wykonywać swoje zadania. W perspektywie bardziej strategicznej natomiast, słaby stan polskich uczelni wyższych sprawia, że niemożliwe będzie dokonanie swoistej transformacji gospodarczej zgodnie z myślą przewodnią zawartą w Planie na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju premiera Mateusza Morawieckiego. Zawarte w nim, bardzo trafne, rekomendacje, związane z przekształcaniem gospodarki w kierunku innowacyjności, generowania wysokiej wartości dodanej i wypracowywania nowych rozwiązań, będą możliwe do zrealizowania tylko w warunkach istnienia efektywnego i cechującego się wysokim poziomem nauczania szkolnictwa wyższego.

Wszelkie próby dokonania całościowej i kompleksowej reformy systemu kształcenia wyższego w Polsce, zasługują, zdaniem Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, na całkowite poparcie. Wierzymy, że jednym z podstawowych warunków dalszego

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

dynamicznego rozwoju polskiej gospodarki, jest wysoki poziom szkolnictwa wyższego. Dlatego też, popieramy przedstawiony projekt ustawy.

Przede wszystkim na uwagę zasługuje fakt niebywale szerokich konsultacji społecznych – dialog dotyczący kształtu projektu trwał aż dwa lata. Wydaje się, że to bardzo cenna i potrzebna praktyka, tak rozbieżna od coraz częściej stosowanych standardów, w ramach których projekty ustaw powstają bardzo szybko, a procedowane są szybko niejednokrotnie ścieżkami poselskimi, z uniknięciem oficjalnych konsultacji. W tym kontekście, tak dogłębne i szerokie konsultacje należy zdecydowanie docenić.

W zakresie merytorycznych propozycji zawartych w projekcie, większość z nich również należy ocenić pozytywnie. Na uwagę zasługuje choćby propozycja wprowadzenia Rad Uczelni. Ponad połowę jej składu stanowić mają przedstawiciele otoczenia społeczno-gospodarczego – adresowany w ten sposób jest zatem jeden z podstawowych postulatów środowisk biznesowych, by w proces kształcenia, w tym również kształcenia wyższego, w zdecydowanie większym stopniu zaangażować działających na lokalnym rynku przedsiębiorców. Rada uczelni dysponowałaby dosyć szerokimi kompetencjami, w ramach których zatwierdzałaby sprawozdania finansowe uczelni, opiniowała projekt statutu, czy też wybierała (albo wskazywała kandydatów) rektora. Organ ten ustalałaby również wynagrodzenie rektora, a także mogła przyznawać mu dodatek zadaniowy w ten sposób uzyskując pośrednio narzędzie oceny i kontroli jego pracy. Rada ma być głównie organem o charakterze nadzorczym, jednak przyznano jej kilka kompetencji jak uchwalanie strategii uczelni, za pomocą których dysponowałaby pewną sprawczością i miała realny wpływ na kierunek rozwoju placówki dydaktycznej. Przepis stanowiący, że ponad 50 proc. członków rady musi pochodzić spoza wspólnoty uczelni, gwarantuje stronie społecznej, w tym reprezentantom środowisk biznesowych, udział w niej. W ten sposób, lokalne wspólnoty mają realny wpływ na kształt rozwoju wyższych uczelni.

W kierunku zacieśniania współpracy ze środowiskiem przedsiębiorców, zmierzają również inne propozycje zawarte w projekcie m.in. postulat, by na stanowisku profesora zatrudniony mógł być pracownik naukowy z tytułem doktorskim i z dużym doświadczeniem zawodowym. W istotnym stopniu może to wpłynąć na liczbę dydaktyków z praktycznym doświadczeniem, taki sam efekt osiągnąć może zniesienie minimów kadrowych. Dodatkowo, w ramach projektu wprost przyznaje się uczelniom prawo do prowadzenia studiów dualnych, z udziałem pracodawcy, przy czym szczegółowo organizację takich studiów określałaby pisemna umowa. Zapewnienie takiej elastyczności może się przysłużyć rozwojowi formuły studiów dualnych, tak atrakcyjnej z punktu widzenia potrzeb rynku pracy.

W ramach projektu zaproponowano możliwość wprowadzenia na uczelniach egzaminów wstępnych (przy czym przy rekrutacji wynik egzaminu maturalnego musiałby mieć wagę przynajmniej 50 proc.), czy też wprowadzenie programu nazwanego „Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości”, polegającego na finansowym wspieraniu tych uczelni zawodowych, które osiągają najlepsze wyniki monitoringu karier zawodowych absolwentów. Dodatkowo, postuluje się przedłużenie praktyk zawodowych na studiach licencjackich do 6 miesięcy – co w oczywisty sposób przełoży się to na większe kompetencje praktyczne absolwentów tych studiów.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki



Przedstawiony projekt ustawy zmierza w zdecydowanie dobrym kierunku i uwzględnia dużą część postulatów podnoszonych w ostatnich latach m.in. przez środowiska przedsiębiorców. Wprowadzanie mechanizmów współpracy pomiędzy biznesem, a szkołami wyższymi, wprowadzanie praktyków na uczelnie, a także większy nacisk na praktyczny aspekt kształcenia zasługujące na poparcie. Oczywiście, przedstawiony projekt ustawy nie powinien być ostatnim krokiem w doskonaleniu jakości polskich uczelni wyższych – ustawodawca powinien rozważyć również możliwość modyfikację ścieżek uzyskiwania licencji i uprawnień do wykonywania zawodu w taki sposób, by mogło to odbywać się w ramach kształcenia na uczelni, a nie poza nią. Pozostaje mieć nadzieję, że w przygotowaniu są kolejne projekty, które miałyby szansę głębiej wpłynąć na poziom kształcenia wyższego w Polsce.

Marcin Nowacki

Wiceprezes

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl